

GAZETA NARODOWA

Pismo chrześcijańsko-narodowe dla Wszystkich.

Abonament miesięczny w naszej administracji 5000 mk., w agenturach miejscowych i zamiejscowych 5150 mk., przez pocztę 5180 mk., pod opaską 5500 mk.

Wychodzi w każdy wtorek i piątek po poł.

Konto czekowe: P. K. O. 200695

Egzemplarz pojedynczy 500 mk.

Ogłoszenia przyjmują wszystkie Biura Reklamowe po cenach oryginalnych. — Cena za wiersz milimetry na stronie 7-lamowej 500.— marek.

Adres Redakcji i Administracji: Toruń, św. Katarzyny 4. — Telefony Nr. 57, 300, 888.

Nr. 23

Toruń, niedziela dnia 26. sierpnia 1923

Rok I

Niemiecka doskonałość.

Utarło się powszechnie mniemanie, że każdy Niemiec to wzór pracowitości, uczoności, zapobiegliwości, umiejętności, zręczności, etc. etc. słowem wszelkich doskonałości, a przedewszystkiem ładu i porządku.

Ale jak ludzie pojedynczych — tak i narody oznajmie się najlepiej nie w powodzeniu i szczęściu, ale właśnie w niedoli.

Niemcy obecne przeżywają po wojnie którą same nieopatrznie rozpały, — chwile niewątpliwie ciężkie i trudne. I oto w tym krytycznym momencie, gdzie się podzieliły te ich ostawione zalety i doskonałości? Czy naród niemiecki wytrzymał zwycięsko dnie klęski i próby, które im Bóg zesłał jako karę — na opamiętanie za grzechy? Czy może być istotnie dla innych narodów przykładem rozumu i cnót obywatelskich? Gdzie tam!

Kraj ich przeludniony, ziemi mało, kopali jeszcze mniej. Miliony Niemców włóczą się bez pracy po ulicach miast, urządzają rewolucje lub zwykłe bitki, o chleb, o ten codzienny chleb, który ma się potem czło zdobywać. — Tymczasem widzimy, że na niemieckiej roli pracuje polski robotnik, że w niemieckich kopalniach i fabrykach młotami kują zawzięcie Polacy, Czesi, Słowacy, Rusini, tylko nie Niemcy. — Po Polsce i innych krajach sąsiednich uwijają się niemieccy agenci werbunkowi, w poszukiwaniu za ludźmi do pracy. Tak było przed wojną i nikt nie zdawał sobie sprawy dlaczego, ale że teraz tak jest, — to powinno nas naręczyć pouczyć, że Niemiec umie tylko rozkazywać, ale sam pracować nie lubi. Ze Niemiec mniema być stworzonym do rozkazywania, a inni mają słuchać. Prawda jest, że Niemcy nie są chętni do pracy osobistej, gdyż buta ich nakazywała każdemu z nich być panem a nie sługą, majstrem, a nie czeladnikiem i ten właśnie prąd uczynił ich fizycznie słabymi, uniezdolnionymi do samodzielnego życia bez pomocy niewolników! — Gdy podczas światowej wojny fabryki i przedsiębiorstwa amerykańskie straciły ich z majstrów i przodowników, znaleźli się bez wyjścia, nie umieli się jąc pracy fizycznej jak każdy inny człowiek to czyni, gdy koniecznością będzie zmuszony.

Również w Ameryce mamy tysiące przykładów z ich niszczącej gospodarki rolnej. — Nabywają kawały najurodzajniejszej ziemi, gospodarzą na farmie bez nawożenia jej przez lat kilka lub kilkanaście, a gdy plony słabną, opuszczają siedzibę, nawet bez sprzedazy, zakupują nowe farmy z dziewiczą ziemią, by znów je wyzyskać i zubożyć. Takich opuszczonych przez Niemców farm w Stanach New York i New Jersey, mamy obecnie z górą 30000, obejmujących przeszło pół miliona akrów ziemi. Także i tu, w Polsce, w byłych zaborach niemieckich mamy ten sam przykład. Pozostawili ziemię do najwyższego stopnia wyczerpaną, zachwaszczoną, albo nie mogąc sami dłużej ciągnąć zysków bez wkładów — odsprzedawali je w drodze parcelacji Polakom, wmawiając w nich, że Niemcy robią to dla tych bezrobotnych, którzy okazali się dobrymi obywatelami. Zaś tacy „dobry”, otrzymali warty po 2 do 20 morg bezplatnie, ziemi wyniszczoną, wkładali całą swą siłę w podniesienie wydajności roli, a z wdzięczności dla Niemców wyrzekali się polskości. I z tego powodu posiadamy w Polsce takich Sichockich, Ostrowskich,

Potockich i setki innych o nazwiskach rdzennie polskich, a po polsku mówią nie umiejących i przeważnie dla Polaki wrogo usposobionych, a to z prostego wstydu, że ich ciała są polskie, a dusze niemieckie.

W miarę rozrastania się ludności niemieckiej, więc w miarę przybywania „majstrów”, rządy ich starać się musiały o odpowiednią ilość warsztatów pracy i dlatego to zachciało im się koniecznie podboju świata. — Najpierw zalewano wszystkie kraje swymi majstrami w formie emigracji. — Całą kulę ziemską zasypano majstrami niemieckimi, a gdy już czuli się pewni, ruszyli na podbój. Lecz gdy podbój się nie udał — urządzają u siebie awantury i zamęt rewolucyjny w celu zastraszenia Europy, ale który na nich samych może się krwawo zemścić, bo nie igra się bezkarnie z ogniem! Niemcy jednak choć mają sławnych filozofów, w samej swej masie nie są wcale filozofami przewidującymi, bo ich rozsądza pycha i zarozumiałość, a krwa-

wa mgła zaciętości czy im przesłania i pcha w przepaść.

Kultura ich — to dużo krzyku, porządek — to szych, pobielany grób, a praca — to cudze ręce. — Nie przeczy my, że Niemcy posiadali także pracowitych Niemców, ale Niemcy owi to najczęściej ludzie pochodzenia polskiego, czy słowiańskiego, Skandynawczy cy, Belgijczycy, Francuzi i Austriacy, w każdym razie przybysze, — których agenci niemieccy sprowadzali do robot, jak i dzisiaj to czynią, a którzy w Niemczech pozostali, a dziś pracą swoją wzmacniają niemieccy i wzbogacają różnych Stinnesów, spekulantów, chciwych i drapieżnych.

To, co się dzieje obecnie w Niemczech i w Gdańsku powinno wreszcie otworzyć oczy naszym niektórym obalamucynom mądralom, co to gotowi zawsze władzieć wszystko najgorsze tylko we własnej matce — Polsce, a sąsiadkę Germanję uważać za wzór wszelkich cnót i doskonałości.

Wiadomości polityczne.

O stabilizację marki polskiej.

Ponieważ w ostatnich dniach ustabilizował się kurs marki polskiej, a nawet w pewnej mierze objawił tendencję w kierunku poprawy, jeden ze współpracowników warszawsk. „Gaz. Por.” zwrócił się do dyrektora departamentu kredytowego w ministerjum skarbu p. Makowieckiego by zasięgnąć jego opinii, czy stabilizacja marki jest zjawiskiem stałym.

Otóż, zdaniem p. Makowieckiego, obecna stabilizacja marki polskiej nie jest zjawiskiem przejściowym. Oczywiście w przyszłości mogą być jeszcze mniejsze lub większe wahania, wywołane przez spekulację giełdową, lub jakieś czynniki nadzwyczajne, naogół jednak stanowczo idziemy ku naprawie. Czarna giełda jest prawie zlikwidowana, spekulacja zagraniczna marką polską ukrócona zapas walut obcych w P. K. K. P. zwiększa się.

Poza tem ogólna sytuacja gospodarcza Polski stale się poprawia. Urodzaje mamy znakomite, przemysł rozwija się. Uchwalone przez Sejm podatki dostarczają skarbowi państwa środków na pokrycie bieżących wydatków w ciągu miesięcy jesiennych. Poza tem spodziewać się można realizacji pożyczki zagranicznej. Wszystkie te oznaki pozwalają na pewien optymizm wobec przyszłości.

Przytem zależność marki polskiej od niemieckiej dziś prawie już nie istnieje. Niewątpliwie katastrofa walutowa w Niemczech oddziaływała i oddziałuje niepomysłnie na nasz rynek pieniężny, jednak wpływ ten udało się obecnie ograniczyć do minimum.

Gość z Polonji amerykańskiej w Warszawie.

Warszawa, 21. 8. (Pat.) „Gazeta Warszawska” donosi: Od kilk dni bawi w Warszawie wybitny przedstawiciel Polonji amerykańskiej i znany działacz społeczny p. Franciszek Fronczak z Buffalo.

Podwyżka taryfy kolejowej.

Warszawa, 21. 8. (Pat.) Min. kolei żel. komunikuje: celem dostosowania taryf kolejowych do obecnej siły nabywczej marki polskiej i uniknięcia w ten sposób deficytu z eksploatacji kolei państwowych opłaty za przewóz osób, bagaży, jak również przesyłek nadzwyczajnych, gazet, czasopism i książek z dniem 1. września r. b. podwyższa się o 100 proc

Zboża jest nadmiar.

Warszawa, 21. 8. (Tel. wł.) „Gaz. Poranna” donosi: Niedawno podały pewne pisma wiadomość o wstrzymaniu pracy w młynach warszawskich. Wiadomość ta mogła wywołać wśród ludności obawę, że zabraknie mąki i chleba. Podajemy więc w sprawie tej poniższe informacje które mówią zupełnie co innego.

Otóż grozi nam katastrofa nie z powodu braku a. nadmiaru zboża. Tak przynajmniej zapewniają młynarze. Związek młynarzy złożył ministerstwu przemysłu i handlu memoriał w którym pisze:

„Na rynkach handlowych wytworzyła się obecnie dla przemysłu młynarskiego sytuacja trudna i niezdrowa. W młynach nagromadzili się poważne zapasy przetworów, dla których niema zbytu, jakkolwiek kalkulacja cen nie stoi w żadnym stosunku do istotnych kosztów produkcji i stale zmniejszającej się wartości nabywczej marki polskiej. W wyniku powyższego młyny zmuszone są ograniczać swą produkcję do minimum, albo nawet unieruchamiać warszaty pracy. Powyższy kryzys zbytu jest następstwem nadmiaru podaży, której rynki krajowe nie są w stanie zużytkować.”

Według obliczenia przeprowadzonego w Poznaniu, jest tam jeszcze 2000 wagonów zboża zeszłorocznego. Związek młynarzy twierdzi, że w całej Polsce mamy jeszcze około 8000 wagonów zboża zeszłorocznego. A ponieważ urodzaj tegoroczny da w najgorszym razie nadwyżkę nie mniejszą od zeszłorocznej, młynarze podnoszą gwałt o otwarcie granicy dla wywozu.

Oczywiście — czego nie zjemy musimy wywieźć, ale jeśli zboża jest dużo, Polska przedewszystkiem winna mieć — tani chleb. Tak też niewątpliwie potraktują sprawę tę rząd

Dwukrotna wypłata pensji urzędniczych.

Warszawa, 22. 8. (Pat.) „Gazeta Warszawska” dowiaduje się, że wypłaty pensji urzędniczych, poczynając od przyszłego miesiąca, mają być dokonywane w dwóch terminach: 30, względnie 31 i po 15 każdego miesiąca. W pierwszym terminie wypłacona ma być pensja zasadnicza, obliczona wraz ze wszelkimi poprzednimi dodatkami, w drugim zaś dodatki drożdżniano-statystyczne obliczane na zasadzie uchwał komisji statystycznej, powziętych drugiego i 16-go każdego miesiąca.

Oszczędności na całym froncie.

Warszawa, 23. 8. (tel. wł.) Komisja ministerjalna utworzona na wniosek komisarza oszczędnościowego przy M. S. Z. rozpatrywała dotąd 3 placówki zagraniczne i przedłożyła do aprobaty wniosek określający etat roczny tych placówek na 11 miliardów marek.

Warszawa, 23. 8. (tel. wł.) Rząd polski wycofał swych przedstawicieli z mieszanej komisji delimitacyjnej dla spraw Jaworzyny i zaprzecza ponosić koszty komisji od 1 września b. r.

Czarna giełda pod sąd.

Warszawa, 23. 8. (Tel. wł.) Przez kilku dniami ukończono śledztwo w znanej sprawie żydowskiego waluciarza Stükgolda i towarzyszy. Akta zostały przesłane do prokuratury a proces odbędzie się prawdopodobnie pod koniec przyszłego miesiąca.

Wiedząc, że oskarżony nie wymknie się zasłużonej karze i w celu umożliwienia ucieczki rodzina Stükgolda proponowała kilka miliardów kaucji, ale sąd nie chciał jej przyjąć.

Jednego tylko Stükgolda bronić będzie 5-u wybitnych adwokatów warszawskich.

Sytuacja w Gdańsku.

Gdańsk, 21. 8. (Pat.) „Gazeta Gdańska” donosi: Na tajnym posiedzeniu senatu gdańskiego zdecydowana została sprawa nowej waluty gdańskiej. Narazie zostaną wprowadzone bony złote, zanim ogół nie przyzwyczaił się do nowej waluty, która będzie oparta na funtach angielskim.

Tymczasem czynione są przygotowania do stworzenia banku emisyjnego. Całą akcję bierze w ręce „Privat-Aktien-Bank”, który wraz z bankami niemieckimi ma zebrać pół miliona funtów sterlingów jako podstawę dla nowej waluty. Pozornie nazwaną „y” pstepuje „Privat-Aktien-Bank”, jako instytucja finansowa gdańska w rzeczywistości pieniądze będą dostarczane z Berlina. Jest to typowa pożyczka zagraniczna, zaciągnięta w Niemczech. W tej sprawie bawił w tych dniach senator Volkmann w Berlinie. Chodzi o uniknięcie uprawnień ze strony Polski, bez zgody której W. M. Gdańsk nie może zaciągnąć pożyczki zagranicznej. Część potrzebnego kapitału zbierze się w Gdańsku, a resztę da pozornie „Privat-Aktien-Bank”.

W ten sposób funty gdańskie opierać się będą pozornie na kapitale gdańskim, w rzeczywistości zaś fundamentem nowej waluty będzie kapitał niemiecki, w tym wypadku zagraniczny, mający na celu utrzymanie w dalszym ciągu polityki Wolnego Miasta w zależności od Berlina.

Podwyżka taryfy kolejowej.

Gdańsk, 20. 8. (Pat.) Od 20 br. podwyższa się 10-krotnie opłaty kolejowe na terenie W. M. Gdańska. Ceny z 1 sierpnia rb. będą służyły za podstawę przy obliczaniu nowej taryfy osobowej i towarowej. Tak samo podrożeją tramwaje miejskie. Pojedynczy przejazd do Wrzeszcza kosztować będzie 100 000 mk. niem.

Krwawe starcia na terytorjum Gdańska.

Gdańsk, 22. 8. (Pat.) „Gazeta Gdańska” donosi: Wskutek przedłużającego się strajku w powiatach W. M. Gdańska, nastrojów po wszech jest bardzo podniecony. Przyczynia się do tego w znacznej mierze obecność policji i jej brutalne wystąpienia. W jednej miejscowości przy okazji aresztowania kilku strajkujących przyszło do krwawych starć. Policjanci rzucili się na tłum z szabłami, a gdy spotkali się z oporem, dali salwę z karabinów i rzucili też granaty ręczne, która poraniła kilka osób

OBWIESZCZENIE

Prezesa Głównego Urzędu Likwidacyjnego w przedmiocie przeznaczania do zbycia osad rentowych w myśl ustawy z dnia 23 (tj. 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 67 poz. 602).

W myśl §§ 1 i 2 rozporządzenia z dnia 1 grudnia 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 112 poz. 1025) przynajmniej do sprzedaży niżej wyszczególnione osady rentowe

Liczba list.	Osada	Oznaczenie w księdze gruntowej			Powiat	Stacja kolejowa	Urząd pocztowy	Obszar w ha (w przybliż.)	Nazwisko osoby, do której należała osada przed likwidacją	Przeznaczona suma szacunkowa w mil. mk.	
		gmina	tom	karta							
1	Grobna	10	Grobna	I	10	Międzychód	Sieraków	Sieraków	18,91	Henryk Willer	152
2	"	19	"	I	19	"	"	"	10,47	Maks Högelow	84
3	Wiktorowo	11	Wiktorowo	I	12	Wyrzysk	Białośliwa	Lobżenica	14,36	Henryk Schneider	115
4	"	12	"	I	13	"	"	"	13,50	Katarzyna Beilfuss	108
5	"	13	"	I	14	"	"	"	13,75	Dawid Bässe	110
6	"	14	"	I	15	"	"	"	13,00	Jakob Richter	104
7	"	16	"	I	17	"	"	"	12,85	Henryk Reuling	102
8	Grabowo	4	Grabowo	II	52	"	"	Grabowo	16,86	Fryderyk Dierker	134
9	"	6	"	II	54	"	"	"	16,03	Teodor Penke	128
10	"	16	"	II	64	"	"	"	15,55	Gotthold Rödiger	124
11	"	22	"	III	68	"	"	"	20,43	Henryk Winter	164
12	"	23	"	III	70	"	"	"	14,70	Edward Berge	118
13	Tlukomy	6	Tlukomy	III	48	"	Białośliwa	Tlukomy	17,10	Marta Schmauch	136
14	"	7	"	III	49	"	"	"	17,02	Jan Rudolf	136
15	"	8	"	III	50	"	"	"	15,97	Jerzy Klös	128
16	"	10	"	III	52	"	"	"	16,67	Wilhelm Rinningsland	132
17	"	11	"	III	53	"	"	"	15,11	Fryderyk Kappenberg	120
18	"	12	"	III	54	"	"	"	13,27	Henryk Weymann	106
19	"	13	"	III	55	"	"	"	12,00	Fryderyk Köhncke	96
20	"	15	"	III	57	"	"	"	15,80	Gustaw Cigas	123
21	"	17	"	III	59	"	"	"	14,67	Hermann Schneider	116
22	Karnowo	8	Karnowo	II	63	"	Karnowo	Nakło	13,54	Henryk Engelke	108
23	"	15	"	II	70	"	"	"	16,68	Wilhelm Lübke	106
24	"	16	"	II	71	"	"	"	16,44	Fryderyk Lübke	132
25	Wysoka	1	Wysoka	XV	357	"	Wysoka	Wysoka	43,00	Wilhelm Stock	384
26	"	5	"	XV	361	"	"	"	22,00	Henryk Weimann	176
27	"	6	"	XV	362	"	"	"	14,64	Henryk Schaefer	116
28	Kijaszkowo	2	Kijaszkowo	I	4	"	Male Tlukomy	Czajcze	9,96	Alfred Kumst	80
29	"	5	"	I	7	"	"	"	14,76	Ernst Steckling	118
30	Kruszewo	8	Kruszewo	II	26	Czarnków	Kruszewo	Kruszewo	14,07	Gustaw Handtke	112
31	"	15	"	II	32	"	"	"	14,56	Ernst Neumann	116
32	"	21	"	II	38	"	"	"	16,00	Wilhelm Redtke	128
33	"	41	"	III	53	"	"	"	12,22	Henryk Ackmann	100
34	"	49	"	III	61	"	"	"	12,51	Hermann Wilke	100
35	Śmieszkowo	5	Śmieszkowo	II	6	"	Czarnków	Czarnków	19,83	Wilhelm Tüting	160
36	"	9	"	II	10	"	"	"	16,00	Wilhelm Pollert	128
37	"	10	"	II	11	"	"	"	15,90	Hermann Kujahn	128
38	"	14	"	II	15	"	"	"	14,98	Wilhelm Schröder	120
39	"	17	"	II	17	"	"	"	18,51	Henryk Wilmsmeyer	148
40	"	13	"	II	14	"	"	"	13,96	Henryk Streup	112
41	Sobolewo	8	Sobolewo	VI	127	"	Ciążyn	"	16,23	Jan Scheible	130
42	"	12	"	VI	131	"	"	"	16,65	Marja Greule	132
43	Władysławów	4	Władysławów	III	65	"	"	Władysławów	10,32	Wilhelm Lenge	82
44	"	7	"	III	68	"	"	"	16,41	Hermann i Marta Garske	132
45	"	18	"	III	80	"	"	"	17,27	Gerhard Syben	138
46	"	20	"	III	82	"	"	"	12,80	Ludwika Baumann	102
47	"	27	"	IV	88	"	"	"	12,85	Lisette Hütte	102
48	Borówno	5	Borówno	II	5	Bydgoszcz	Kotomierz	Kotomierz	17,50	Wilhelm Scheidemann	140
49	"	4	"	II	6	"	"	"	16,00	Berta Gieseking	128
50	"	5	"	II	7	"	"	"	15,76	Ernst Bürger	126
51	"	6	"	II	8	"	"	"	15,43	Robert Zirpel	124
52	"	10	"	II	12	"	"	"	14,63	Wilhelm i Krystyna Sierig	116
53	Pokrzywno	4	Krzyszewo	IV	54	Poznań Wschód	Staroleka	Staroleka	16,97	Jan Böhm	112
54	"	6	"	IV	56	"	"	"	11,93	Bernard Bücker	96
55	"	7	"	IV	57	"	"	"	13,88	Lisette Wilsman	110
56	"	10	"	IV	60	"	"	"	12,01	Wilhelm Hindersmann	96
57	"	11	"	IV	61	"	"	"	14,48	Fryderyk Mersch	116
58	Pobiedziska	3	Pobiedziska	XII	376	"	Pobiedziska	Pobiedziska	21,90	August Sattelmeyer	176
59	Gruszczyn	25	Gruszczyn	II	46	"	Swarzędz	Swarzędz	16,40	Matgorzata Ellermann	132
60	Gołęczewo	22	Gołęczewo	II	27	Poznań Zachód	Gołęczewo	Gołęczewo	15,48	Karol Lauer	124
61	"	32	"	II	36	"	"	"	17,58	Piotr Rothmeyer	140
62	"	33	"	II	37	"	"	"	16,32	Piotr Cawein	130
63	"	36	"	II	40	"	"	"	16,87	Jakob Hamm	134
64	Otorowo	31	Otorowo	XIV	44	Szamotuły	Pólko	Otorowo	11,21	Eryk Wagner	90
65	"	51	"	XV	64	"	"	"	12,08	Jakob Schaefer	96
66	Karsewo	10	Karsewo	VI	26	Witkowo	Karsewo	Karsewo	19,49	Hermann i Marja Reinking	156
67	Potrzymowo	2	Potrzymowo	II	12	"	Zydowo	Zydowo	30,00	Krzysztof Teikemeyer	240
68	Kcynia	29	Kcynia	II	100	"	Kcynia	Kcynia	22,10	Henryk Korff	176
69	Wielkie-Glinno	4	W. Glinno	II	22	Szubin	Gniewkowo	Gniewkowo	30,00	Henryk Bleckmann	240
70	Rataje	4	Rataje	I b	48	Inowrocław	Chodzież	Chodzież	15,72	Wilhelm Bumik	126
71	"	11	"	I b	55	Chodzież	Chodzież	Chodzież	16,07	Henryk i Ilze Kuhle	128
72	Margoniska wieś	5	Margoniska	I	22	"	Margonin	Margonin	18,64	Hermann Böse	148
73	Szamocin	8	Szamocin [wieś]	XXII	784	"	Szamocin	Szamocin	0,26	Fryderyk Rädicke	2
74	Mochy	3	Mochy	XIII	543	Wolsztyn	Mochy	Mochy	18,60	Katarzyna Frech	148
75	"	6	"	XIII	546	"	"	"	19,95	Jan Schorr	160
76	"	7	"	XIII	547	"	"	"	17,75	Henryk Frech	142
77	"	8	"	XIII	548	"	"	"	15,82	Wilhelm Brauer	126
78	"	9	"	XIII	519	"	"	"	13,96	Fryderyk Renner	112
79	"	11 i 12	"	XIII	551	"	"	"	32,77	Filip Fleischer	262
80	"	15	"	XIII	555	"	"	"	16,18	Jakob Wollenschläger	130
81	"	18	"	XIII	558	"	"	"	12,60	Hermann Goebel	100
82	"	20	"	XIII	560	"	"	"	11,53	Emil Faustmann	92
83	Jaromierz	3	Jaromierz	V	159	"	Kopanica	Kopanica	18,74	Hermann Stahn	150
84	"	4	"	V	160	"	"	"	18,08	Ewald Schmidt	144
85	"	6	"	V	162	"	"	"	15,44	Henryk Daring	124
86	"	12	"	V	168	"	"	"	13,95	Hermann Martin	112
87	"	16	"	V	172	"	"	"	19,18	August Groth	154
88	"	19	"	V	176	"	"	"	23,21	Ryszard Kanzler	186
89	Kaszczor	30	Kaszczor	XII	475	"	Mochy	Kaszczor	2,08	Jan Steiner	17

Gdańsk, 25 sierpnia. Jak donoszą ostatecznie depesze sytuacja w Gdańsku jest bardzo poważna. Robotnicy niezadowoleni z płac. Znosi się na strajk generalny.

Sytuacja w Niemczech.

Rozruchy komunistyczne.

Kolonja, 21. 8. (Pat.) „Kölnische Volkszeitung“ donosi z zagłębia Rury że komuniści na kopalni Haking wypędzili urzędników z zarządu, zbudowali przed gmachem zarządu szubienicę i następnie usłhowali powiesić dyrektora. Podczas starć policji z demonstrantami zabito szereg osób.

Zamach na kanclerza Stresemanna.

Warszawa, 21. 8. (Tel. wł.). Przed kilku dniami kanclerz Rzeszy Stresemann o mało nie padł ofiarą zamachu. Mianowicie dostrzeżono wieczorem około godz. 8,15 w ogrodzie, w miejscu w którym kanclerz zwykł był odbywać samotne przechadzki trzech nieznanych osobników. Za interpelowani przez policję przyboczną kanclerza nie umieli się wylegitymować i rzucili się do ucieczki. Strzały, które za nimi oddała policja chybiły. O godz. 10-ej wieczorem napotkano ich powtórnie w ogrodzie kanclerza, lecz i tym razem nie udało się policji ich przychwycić.

Warszawa, 21. 8. (Tel. wł.). Korespondent „Gazety Warszawskiej“ donosi z Berlina:

„Welt am Montag“ domaga się w dzisiejszym artykule wstępnym natychmiastowego ustąpienia Havensteina ze stanowiska prezydenta Banku Rzeszy, ponieważ jego polityka kredytowa prowadzi Niemcy do ruiny. Ten sam dziennik domaga się usunięcia z gabinetu ministra obrony krajowej Gesslera, którego narzucano gabinetowi. Zdaniem „Welt am Montag“ Gessler, który nie wyjaśnił stosunku oficerów Reichswehry do nielegalnych stowarzyszeń nie może pozostać na stanowisku tak odpowiedzialnym.

Bawaria przeciw Berlinowi.

Berlin. (AW). Mnożą się wiadomości o wręcz wrogiem stanowisku, jakie rząd bawarski zajmuje wobec gabinetu Stresemanna. Prasa bawarska przepelniona jest wiadomościami o zamierzeniach rządu bawarskiego, które mają bronić niezawisłości Bawarii od wpływów rządu berlińskiego.

Wzbroniona komunikacja z Niemcami.

Berlin, 20. 8. (Pat.) „Vorwärts“ donosi z zagłębia Rury, że zakaz komunikacji pomiędzy terenem okupowanym a nieokupowanym przeprowadzony został z całą surowością. Wszystkie ulice i drogi, które prowadzą przez granicę do terenu okupowanego są zamknięte drutem kolczastym i innymi przeszkodami. Władze aresztują codziennie wielu ludzi, usiłujących przekroczyć granicę.

Fiasko targów w Królewcu.

Królewiec, 20. 8. (Pat.) Obecny jarmark jesienny w Królewcu przedstawiał się daleko gorzej, aniżeli jarmark poprzedni. Wystawa towarów nie odpowiadała ani ilości, ani jakości wystawie wiosennej. Ruch w oddziale tekstylnym był bardzo słaby. Ceny podawane były w guldenach holenderskich lub we frankach szwajcarskich, przeliczonych po kursie dziennym na marki niemieckie. Ze względu na brak gotówki popyt ze strony Prus Zachodnich był słaby, popyt zaś ze strony krajów bałtyckich również niewielki. Ze względu na niekorzystne tendencje na rynku walutowym, jarmark królewiecki zamknięto po 5 dniach.

Fala antypolska w Niemczech.

Warszawa, 23. 8. (tel. wł.). Prasa niemiecka Rzeszy napada w gwałtowny sposób na Związek Polaków w Niemczech zarzucając jemu, że otrzymuje subwencje od rządu polskiego i jest uzależniony od Warszawy. Prasa domaga się w odwecie za zamknięcie Deutschtumsbundu w Bydgoszczy rozwiązanie Związku Polaków w Niemczech.

Porażka Hiszpanów w Afryce.

Warszawa, 23. 8. (tel. wł.). Wojska hiszpańskie w Marokku poniosły dotkliwą klęskę. W minioną sobotę straty wojsk hiszpańskich wynosiły nie mniej niż więcej jak 400 ludzi. Sytuacja jest dla nich bardzo poważna, bowiem powstańcy zdolali skupić poważne siły i przygotowują się do generalnej ofensywy. Armia hiszpańska pod wodzą gen. Weyera pozwoliła się zaskoczyć i jest obecnie w obłężeniu. Skutki klęski mogą być bardzo poważne. W związku z tem panuje w kraju silne wzniecenie. Nadzwyczajne posiedzenie gabinetu ma się tą sprawą zająć.

1) Cena osady zostanie ustalona ostatecznie po oszacowaniu przez rzeczoznawców, wobec czego powyższe dane nie mają charakteru obowiązującego i służą jedynie do ogólnej informacji.

2) Osoby reflektujące na nabycie powyższych osad mają składać oddzielne podania w ciągu dni 30, licząc od dnia ukazania się niniejszego obwieszczenia (§ 2 p. 5 rozp. z dn. 1 grudnia 1922).

3) Podania należy kierować do Komitetu Likwidacyjnego w Poznaniu (Aleje Marcinkowskiego 22), tam też są udzielane szczegółowe informacje (p. 6 § 2 rozp. z dn. 1. 12. 22).

4) W podaniu należy dokładnie oznaczyć osadę, na którą się reflektuje i załączyć dowód ze złożenia wadium, świadectwo, że się jest fachowcem oraz stwierdzenie stanu majątkowego i rozporządzalnych funduszy. (Pożądane są również: curriculum vitae, świadectwa inwalidzkie z polskiej armii, dowody odznaczeń wojskowych, opinie izb rolniczych lub innych instytucji społecznych i t.p.)

5) Wadium w wysokości 10% sumy szacunkowej należy składać w Kasie Skarbowej w Poznaniu w gotówce, bonach złotych, lub pożyczkach państwowych. Również jako wadium służą mogą listy depozytowe i gwarancje banków dewizowych. Gotówkę składać można i w innych Kasach Skarbowych celem przekazania Kasie Skarbowej w Poznaniu.

Słowo Boże na czternastą niedzielę po Zielonych Świętach.

W onczas mówił Jezus uczniom swoim: Żaden nie może dwóm panom służyć, bo albo jednego będzie miłował, albo przy jednym stać będzie, a drugim wzgardzi. Nie możecie Bogu służyć i mamoniem. Dlatego wam powiadam: Nie troszczcie się o duszę waszą, co byście jedli, ani o ciało wasze, czembyście się odziewali. Ażaj dusza nie jest ważniejsza, niż pokarm? i ciało niżli odzienie? Wejrzyjcie więc na ptaki niebieskie, iż nie sieją, ani żną, ani zabierają do gumien, a Ojciec wasz niebieski żywi je. Ażajcie wy niedaleko ważniejsi, niż one? I kto z was obmyślając może przydać do wzrostu swego łokieć jeden? A o odzienie przez się troszczycie? Przypaczcie się liliom polnym jako rosna? nie pracują ani przędą; a powiadam wam: iż ani Salomon we wszystkiej chwale swojej nie był odziany jako jedna z tych. A jeśliż trawę polną, która dziś jest, a jutro będzie w piec wrzucona, Bóg tak przyodziewa, jakoż daleko więcej was, małej wiary? Nie troszczcie się tedy, mówiąc: Cóż będziemy jeść, albo co będziemy pić, albo czem się będziemy przyodziewać? bo tego wszystkiego poganie pilnie szukają. Albowiem Ojciec wasz niebieski wie, że tego wszystkiego potrzebujecie. Szukajcież tedy naprzód Królestwa Bożego i sprawiedliwości jego, a to wszystko będzie wam przydano. Nie troszczcie się tedy o jutrze, albowiem jutrzejszy dzień sam o się troskać się będzie; dosyć ci ma dzień na swej nędzy.

Evangelija Sw. według Sw. Mateusza 6,24 — 34.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Nad przytoczonymi wyżej słowami Ewangeliji Świętej godzi się pomyśleć i zastanowić ludziom naszych czasów, tak od danym jedynie troskom doczesnym, chciwym grosza i wszelakich rozkoszy i dóbr materialnych. Świat dzisiejszy nie poza życiem materialnym i zmysłowem nie widzi, nie albo bardzo mało go nie obchodzi Bóg, ojczyzna i jego własna dusza nieśmiertelna.

On czuł jak poganin złotego cielca, a pełna kieszeń miłsza mu niż Ojczyzna, zaś przy zaspokajaniu potrzeb ciała, zapomina, że nie jest tylko zwierzęciem, że tkwi w nim przeciw dusza nieśmiertelna, która też ma swoje potrzeby i że „nie samym chlebem człowiek żyje“.

Chrystus Pan jako człowiek pracował sam często na tym świecie i troszczył się o potrzeby konieczne do życia swoich bliźnich — więc też pracy uczciwej, rzetelnej, pracy na chleb codzienny nie tylko nam nie zabrania, ale do niej zachęca swym własnym boskim, przykładem. Ale co innego jest praca dla zaspokojenia koniecznych potrzeb, życiowych, a co innego oddanie się całą swoją istotą mamoniem z bytkom i chciwości i uczynienie sobie z potrzeb materialnych z rozkoszy światowych bożyszczka, które ma człowiekowi wszystko zastąpić i któremu on gotów swego ducha nieśmiertelnego poświęcić. Człowiek żyjący tylko ciałem i dla ciała swego, jest jako zwierzę nikczemne, a my wyznawcy Chrystusa winniśmy być jako kwiaty i lilje polne, które rosna wprawdzie na ziemi, ale się do góry podnoszą i ku słońcu dążą.

Bądźmy więc zawsze w tem życiu na-

szem ziemskim — kwiatami, wznoszącymi się ku górze w kornej modlitwie, kwiatami pięknymi przez czyste i obyczajne życie, kwiatami pachnącymi przez wonność enót, kwiatami wydającymi soki pożywne dla pszczół, to jest bliźnich swoich wspierając ich uczynkami miłosierdzia chrześcijańskiego. Albowiem jak mówi Mędrzec Pański: „Czynić miłosierdzie i sprawiedliwość — więcej się Bogu podobają niżli ofiary.“

Czyniąc pokój, miłosierdzie i sprawiedliwość i śmiertel obawiać się nie potrzebujemy, bo ta będzie jak w kwiatkach spokojną i szczęśliwą, — a po niej nastąpi spokojne zmartwychwstanie.

Amen!

Bohaterska śmierć oficera polskiego.

Dnia 12 sierpnia na środku Wisły pod Toruniem wywróciła się łódź zagłowa, w której znajdowało się trzech wojskowych. Z pośród podróżnych jeden tylko porucznik Adam Świeżyński umiał pływać. Z największym przeto wysiłkiem utrzymał na powierzchni swoich kolegów aż do chwili zbliżenia się pomocy. Dzięki poświęceniu por. Świeżyńskiego zostali oni uratowani, on sam jednak niestety zatonął prawdopodobnie wskutek poniesionego wysiłku i spowodowanego tem pęknięcia serca.

Zmarły tak tragiczną ofiarą śmiercią porucznik artylerji Adam Świeżyński uczestnik walk o niepodległość ojczyzny, odznaczony dwukrotnie „Krzyżem Walecznym“ przeżył lat zaledwie 25, osierocając matkę i brata. Zwłoki wydobyto i przewieziono do Warszawy.

Cześć bohaterowi!

świecie fabryki samochodów H. Ford, dał finanse i począł przedsiębiorstwu poważnych wydawnictw wymierzonych przeciw żydowskiej zachłanności.

W Polsce ruch antyżydowski był teoretycznie zawsze silny, ale w praktyce żydostwo opanowywało coraz bardziej handel, rzemiosło, wolne zawody, a nawet wzięło w swoje posiadanie większość miast. Społeczeństwo polskie oburzało się na to, ale dotychczas nie mogło znaleźć skutecznego sposobu na zmianę i poprawę tych stosunków. Uczuciowych przeciwników Żydów można naliczyć sporo, zwykle jednak ci przeciwnicy nie posiadają dostatecznej znajomości historycznej przeszłości Żydów. Przeważnie znajomość historii żydowskiej zaczyna i kończy się na biblii.

Z polskich pisarzy mało który jest tak przygotowany do pracy w tym kierunku jak ks. J. Kruszyński. Doskonale zna Pisma św. Starego zakonu, zna pisma historyj orjentalnej, zna pisma hebrajszczyzny i żargonu, a przytem szeroko wykształcony i ocytany poznał w swych podróżach Europę i Palestynę. Posiada zatem nieprzebrane bogactwo materiałów i spostrzeżeń, zebranych z literatury lub też osobiste z życia różnych narodów, co mu daje możność wielostronnego oświetlenia zagadnień żydowskich.

Dość przypomnieć, że z pod jego pióra wyszły prace o religji Żydów współczesnych, o języku narodowym, o żargonie żydowskim, o polityce, o ich

stosunku do Polski i t. d. To krótkie zestawienie tematów dowodzi dostatecznie wszechstronności autora, który spogląda na sprawy żydowskie z różnych punktów widzenia. A nigdy nie opuszcza go spokój i umiarkowanie uczoności. Niekiedy nawet ma się wrażenie, że rozmyślnie łagodzą ostrość słusznego sądu i że powstrzymuje się od dosadniejszych wyrażań.

Ostatnia praca autora, którą dziś omawiamy, jest również cenna, jak poprzednie. Szczególniejszą jednak wartość ma dlatego, że podaje krótki, lecz zupełnie wystarczający szkic historii żydowskiej, a ponadto przytacza możolnie zebrane opinie najznakomitszych ludzi na świecie (obcych i swoich) o Żydach.

Mało np. były znane dzieje Żydów w pierwszych wiekach po Chrystusie. Dzieje te wykazują, że Żydzi byli tacy sami w państwie rzymskim, jak obecnie w Rosji. Oto kiedy cesarz rzymski Trajan, wyruszył w r. 114 na podbój wschodu i w tym celu ściągnął prawie wszystkie swoje wojska z prowincji, Żydzi wszczęli ogólne rozruchy wszędzie gdzie tylko się znaleźli w poważniejszej liczbie. Najpierw zwrócili swą zemstę przeciw chrześcijanom, lecz nie pominęli także samych Rzymian. Autor mówi o tych krwawych okrucieństwach żydowskich tak:

„Don Cassius opisuje, że żydostwo wprost szalało i nie mogło zaspokoić swej wyrafinowanej mściwości. Mordowano wszystkich nie-żydów i pastwiono się w sposób okrutny. W Aleksandrii wyrwano wnętrzności z katowanych chrześcijan i, szalejąc na ulicach, opasywano się jelitami ludzkimi. Tysiące Greków i Rzymian wymordowano.“

„Historyk żydowski Graetzer pisze: „Na Greków i Rzymian, zamieszkałych w stolicy Egiptu, padła trwoga paniczna. Historyk Appian opowiada, że uciekł w noc mglistą i błakał się bezradnie w poszukiwaniu okrętu... aby go nie napadli prześladowcy żydowscy. Na Cyprze... zburzyli podobno Salaminę i... wymordowali 240000 Greków.“ (str. 53 i nast.).

Czy dzisiejsze orgje bolszewików-Żydów w Rosji są w czemkolwiek inne, niż owe „pogromy“ Greków i Rzymian, których sprawcami byli Żydzi?

Natura żydowska, przewrotna, układna, obłudna, była i przed wiekami ta sama. Zawsze byli zawistni i mściwi. Czy mieli ucisk, czy zażywali wolności — zawsze byli ci sami. Cesarz Hadrian (117 — 140) dał Żydom swobody, chcąc ich przyciągnąć i pozyskać dla „państwowości rzymskiej“. A Żydzi co uczynili? Posłuchajmy autora:

„Uzyskanie swobody obracali nie na własne odrodzenie i zbliżenie się do nie-Żydów, lecz knuli zamysły, w jakiby sposób wygubić chrześcijan, zarówno jak i wszystkich, będących poza więzią wyznaniową żydowską.“

„Najwybitniejszy podówczas rabbin Akiba kłaniał się cesarzowi, a jednocześnie, wyszukując prawa wolności odbywał podróże po miastach palestyńskich, zarówno jak w Azji Mniejszej i Partji, zachęcając i zaprzysięgając Żydów do rychłej pomocy nad znienawidzonymi Nazarejczykami i poganami.“ (str. 56).

Niechaj te dwa przykłady starczą. Maluje się w nich cała fałszywa dusza żydowska.

Już starożytni biedzili się bardzo nad tą przewrotną duszą semicką. Nie mogli jej rozumiem po ludzku i normalnie. To też już Diodor (Fragmenta, ks. 34) tak tłumaczy pochodzenie i usposobienie Żydów:

„Abj swój kraj oczyścić, postanowił Egiptanie swych chorych na parchy i bielmo, jako przeklętych (!) razem zebrać i wysiedlić. Wypędzeni z Egiptu zebrałi się razem i utworzyli naród judejski (!). Osiedliłi sobie w okolicach Jeruzalem i tam zasadzili drzewo nienawiści do wszystkich ludów“ (str. 82).

Ale dość tych przytoczeń. Książka jest kopalnią wiadomości. Powinien ją mieć każdy, kto się chce zaznajomić gruntownie ze sprawami żydowskimi. Autor trzebił gęsto i nieświadomie i bije prostą drogę do znajomości żydostwa i jego istoty. Sądzimy, że nie jest to ostatnia książka zasłużonego badacza. Oby nowa była równie ciekawa i równie pożyteczna, jak poprzednie.

St. S.

ZI-ej Kujawskiej Wystawy Roln.-Przemysłowej.

(Przyznanie nagród. — 5-ty dzień wystawy. — Ogólne wrażenia).

W uzupełnieniu korespondencji z Włocławka z dnia 2: b. m. dodać należy, że już w sobotę dnia 18 bm. ukazało się sprawozdanie ekspertów działu ceramicznego, z którego wynika, że nagrody zostały przyznane następującym wystawcom:

Medal złoty: A. Medzeg, cegielnia parowa w Fordonie nad Wisłą. — Pomorskie Zakłady Ceramiczne w Grudziądzu. — Medal srebrny: B-cia Cohn, Włocławek. — Włocławskie Zakłady Przemysłowe. — Czamański i Ska., Włocławek. — Medal brązowy: „Rumaki“, Zakłady Ceramiczne sp. akc., Włocławek. — Włocławska Fabryka kafl i wyrobów kamionkowych w Włocławku. Listy pochwalne: L. Cohn, Włocławek. — Cegielnia „Za zamcze“ Włocławek. Fr. Orładzki, fabryka wyrobów garncarskich we Włocławku. —

Co do nagród dla innych działów dotychczas niema jeszcze żadnych wiadomości a krązą tylko wersje wymyślone, których na łamach pisma podać nie można.

Jeszcze w sobotę 18 bm. wystawę zwiedziło grono nauczycieli szkół powszechnych, uczęszczających na kurs wakacyjny geograficzno-przyrodniczy w Aleksandrowie Kujawskim. Tegóż dnia wystawę zwiedziłi wszyscy uczestnicy zjazdu Tow. Krajoznawczego. — W niedzielę 19 bm. pomimo niesprzyjającej pogody w tym dniu, od samego rana aż do późnej nocy plac wystawy był przepelniony publicznością. Dochód był nie mniejszy aniżeli w dniu otwarcia wystawy.

Stosownie do ogólnego programu wystawy o godz. 2-aj po poł. w Nowej Wsi (6 km. od Włocławka), odbył się konkurs hippiczny, po konkursie zaś wycieczka samochodami do Brześcia Kuj., gdzie zwiedzono cukrownię i stację doświadczalną w Starym Brześciu. W powrotnej drodze zwiedzono zakłady ceramiczne „Rumaki“ (1½ km. od Brześcia). Tegóż dnia wystawę zwiedziły wszystkie straże ogniowe powiatu włocławskiego i niezawskiego oraz dwie ochronki z Mieczysławia i Brześcia. Wieczorem odbył się koncert, poczem przy dźwiękach marsza o godz. 10.30 wystawę zamknięto.

Naogół na wszystkich zwiedzających wystawę wywarła ona bardzo wielkie wrażenie, czego dowodem może służyć to, że prawie wszystkie pisma narodowe tak sto leczne jak i prowincjonalne zamieszczają całe łamy znamiennych artykułów, sprawozdań i wrażeń. Żydostwo, które przezważnie zbojkotowało wystawę i czyniło wszelkie trudności, ażeby nie doszła do skutku, dzisiaj samo podziwia, że społeczeństwo polskie, a z niem przemysł i rolnictwo są w pełnym rozwoju. Żalują bardzo, że nie wzięli prawie wcale udziału w tej wystawie i sami się teraz rozgrzeszają, lecz musimy powiedzieć, że dobrze się stało, gdyż przynajmniej w tem wielkim środowisku kilkanaście tysięcy Polaków, choć na chwilę było woln. od bród i chałatów żydowskich. Rozgrzeszają się i ci Polacy, którzy w przededniu wystawy nazwali ją „zabawką burżujską“. Co to za Polak to mógł powiedzieć? Powiedział to jeden z przywódców P. P. S. we Włocławku, który raczej wolałby widzieć żydowską wystawę rolniczo-przemysłową, aniżeli polską. A jednakże jeszcze pierwszego dnia ów towarzys „proletariusz“ (?) sam korzystał z tej wystawy, zwiedzając ją wraz z całym szeregiem innych „proletariuszów“.

Na zakończenie należy oddać sprawiedliwość i wyrazić uznanie inicjatorom wystawy i całemu komitetowi za ich ofiarną pracę, która dała dowód nie tylko społeczeństwu polskiemu, lecz i wrogom jego, że z każdym dniem uniezależnia się od żywiołów obcych, a w szczególności żydostwa które dąży do całkowitego owiadnięcia nie tylko całem życiem gospodarczem państwa, lecz i narodem polskiem.

Jan Zaluska.

Czas odnowić prenumeratę na „Gazetę Narodową“

WATYKAN A POLSKA.

Doniesienie o udziale ministra wyznań i oświaty prof. Głabińskiego w uroczystości poświęcenia kościoła w Radości, organ watykański „Osservatore Romano“ zaopatrjuje następującym komentarzem:

„Wystąpienie i podniosłe słowa p. ministra, wyrażone przezeń dążenia i uczucia rządu polskiego, pokrzepiają i budują wszystkich. Historia posiada szczególną wymowę dla stwierdzenia owocnych wyników łączności życia społecznego narodów z katolicyzmem. W Polsce zapisuje ona w tym zakresie piękne i wzniosłe karty. Po przebyciu ciężkich prób rycerski ten naród, odzyskawszy wolność i niepodległość polityczną, kroczy ku jak najlepszej widoki rokującej przyszłości. Tradycyjny, niepokalany Orzeł Biały wzbija się ponownie na szlaki Boże“.

Komentarz powyższy jest w formie swej niepraktykowanym dotąd w dzienniku watykańskim wyróżnieniem Polski.

Rola światowa żydostwa.

(Ks. Józef Kruszyński: Rola światowa żydostwa. — Włocławek, 1923).

Literatura o Żydach zaczyna w Polsce rość. Pojawia się coraz więcej artykułów, broszur, książek, poświęconych żydostwu nie tylko polskiemu, ale także światowemu. Nic dziwnego! Ruch przeciwydowski musiał się objawić i w zażydzonej Polsce, jeżeli już się objawil w Niemczech, Anglii, Francji a nawet w Ameryce, gdzie słynny miliardier, właściciel największej w

Wiadomości potoczne.

Ważne dla bezrobotnych miasta i powiatu toruńskiego. Niniejszym poją się do wiadomości, że misja francuska w Poznaniu zgłosiła do tut. Urzędu zapotrzebowanie na 200 robotników w wieku od 23 do 45 lat do cukrowni i kopania buraków.

Zgłoszenia chętnych na wyjazd przyjmuje i udziela bliższych informacji Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w godzinach urzędowych od 8-3 po południu w Toruniu, przy ul. Żeglarskiej nr. 8. Zgłaszający się muszą przedłożyć w urzędzie 1) wykaz osobisty z fotografią, 2) świadectwo moralności, 3) książkę wojskową i 4) papiery zawodowe, o ile takowe posiadają.

Transport odchodzi dnia 24. bm w nocy z głównego dworca z Torunia.

Z Wisły. Wodostan rzeki 23-go, we czwartek, rano wynosił 0,16 m. W ubiegłą niedzielę przybył dotąd parowiec „Neptun” z dwiema berlinkami z Gdańska; z jedną berlinką parowiec ten odpłynął w dalszą podróż w górę rzeki. Z Siłna przybyła dotąd jedna berlinka załadowana drzewem. Parowiec „Czartoryski” odpłynął w poniedziałek jako holownik jednej berlinki załadowanej rozmaitemi towarami do Włocławka. Poza tem żegluga nie było.

Znaleziono trupa w Wiśle. W ub. wtorek przed połud. rybaczy z leżących tu od dwóch dni tratw wydobyli z pomiędzy tratw zwłoki mężczyzny około lat 50. Przy trupie który już czas dłuższy leżał w wodzie lub też przyplynał z górnej części rzeki nie znaleziono papierów stwierdzających tegoż identyczność.

Letnisko dla dzieci w Gdyni będzie tylko do 15-go września i to dla dziewcząt; opłata dzienna wynosi 20 000 marek. Wyjazd 1-go września. Prosimy o zgłoszenie dziewczynek zwolnionych na dwa tygodnie ze szkoły, oraz zbadanych przez lekarza. Pomorskie Towarzystwo Opieki nad Dziećmi, Toruń, Warszawska 14.

Zgon ofiary nieszczęśliwego wypadku samochodowego pod Golubiem. W ubiegłą niedzielę zmarł z powodu otrzymanych podczas katastrofy samochodowej obrażeń dyrektor fabryki maszyn rolniczych w Chełmnie śp. Tadeusz Koraszewski. Obrażenia były tak ciężkie, że lekarze nie zdołali mu życia uratować.

W zmarłym społeczeństwo polskie traci jednego z najdzielniejszych swych działaczy narodowych. Zaś jako student elektrotechniki śp. Koraszewski zajmował

się gorliwie oświatą ludu polskiego w Westfalji, Nadrenji i wogóle na wychodźstwie. Po kilkuletnim pobycie w Rydze i na terenie b. Kongresówki osiadł w Opolu na Górnym Śląsku gdzie, mimo bardzo intensywnej pracy zawodowej, znalazł zawsze dość czasu na pracę w kierunku rozwoju Czytelní Ludowych. Sł.

Przyaresztowanie niebezpiecznego bandyty. Przed mniej więcej półtora rokiem grasowała w mieście i powiecie toruńskim pewna bardzo niebezpieczna szajka włamywaczy i rabusiów, których charakterystycznym sposobem włamywania się było wylamywanie szyb w drzwiach i oknach, zapomocą czego dostawano się do wnętrza mieszkań. Policji, po przyaresztowaniu kilku członków tej bandy, udało się wreszcie przychwycić i herzta wejść, niejakiego Józefa Olszewskiego. Z przytoczonej tu serii przestępstw można wnioskować, że osobnik ten władzom bezpieczeństwa jeszcze sporo kłopotów i figli napłata. Przechwycony mniej więcej przed rokiem Olszewski skazany został przez tut. sąd okręgowy na 5 lat ciężkiego więzienia. Dla odświeżenia kary odstawiono go do domu karnego, skąd na pewno nie tak łatwa była ucieczka, gdyby nie nowa rozprawa sądowa ra sprawy dokonane w powiecie włocławskim. Na skutek teje przewieziony do więzienia sądowego we Włocławku, umknął.

Stało się już drugiej nocy po przyjeździe do nowej kwatery przynusowej. Zbiegłszy, krecili się w rozmaitych rolach, aż go przychwyciła przed mniej więcej 10-ciu dniami policja śledcza w Toruniu Ulokowany na kilka dni w areszcie policyjnym, umknął i stał po kilkunastu godzinach.

Dopiero w ubiegłą sobotę udało się go przychwycić w mieszkaniu swej kochanki, zamieszkującej na Mokrem. Przyaresztował go tam jeden z najmłodszych tut. wywiadowców. Jak bezpiecznym czuł się w owej nowej kryjówce, dowodził waleśnianie się jego o białym dniu po bruku toruńskim, mimo listów gończych. Śmiałość jego nakłoniła go nawet do zapytania się policjanta na Rynku Staromiejskim o drogę na przedmieście Bydgoskie mimo, że znał Toruń jak własną kieszeń.

Z chwilą przyaresztowania tego piaszka toruńczycy mogą odetchnąć spokojniej.

Warszawa, 23. 8. (A. W.) Dolary 243 500. Funtów ang. 1 108 000. Franki franc. 13 650. Franki belg. 18 900. Franki szwajc. 44 000. Marki niem. got. 0.94. Liry włoskie 10 500. Korony czeskie 7150. Korony austr. 340. — Tendencja: słaba.

Gdańsk, 23. 8. (A. W.) Dolary 1 990 000. Marka polska got. 18.50. Marka polska wypł. 18.90. — Tendencja: słaba.

Z KRAJU.

Dziwizna, pow. tożański. (Wieści z naszej wioski.) Staraniem proboszcza tut. parafii ks. Pellowskiego i przy pomocy materialnej ze strony tut. obywateli został odnowiony bardzo pięknie nasz kościół. Także ołtarze zostały odrestaurowane gruntownie.

Soltysem sąsiedniej gminy Zelgno został wybrany i zatwierdzony przez starostwo w Toruniu gospodarz p. Józef Stella, który to swój urząd obejmuje wkrótce.

Wicaką naszą zamieszkałą dawniej przez samych Niemców spolonizowała się prawie że zupełnie. W radzie gminnej zasiadają obecnie z wyjątkiem jednego Niemca tylko Polacy. Tak samo wykupywanie osad postępuje rażno naprzód tak, że obecnie jest już tylko 9 gospodarzy Niemców.

Galew. (O datki na cel dobroczynny.) Tujejsze siostry św. Józefa, zarządzające szpitalem powiatowym i zarazem ochroną iniejską, walczą, niestety, muszą z poważnymi trudnościami finansowymi. Aby pokryć codzienne zwiększające się niedobory, a zarazem wprowadzić do miasta naszego nową gałąź przemysłu, otwierają obecnie pracownię pończosz i skarpetek. Odpowiednie maszyny już są na iniejsku, niestety niema kapitału na zakup jakiej takiej ilości surowca, wełny i t. p.

Wskazując na błogą działalność tychże sióstr w powiecie, tudzież ich chętną pracę i poświęcenie, zwracamy się niniejszem do Szanownego Obywatelstwa okolicy naszej z gorącą prośbą o pieniężne datki na cel tak szlachetny i jesteśmy przekonani, że ofiarności i zrozumienie potrzeby jak zawsze tak i tym razem okaże się w całej pełni.

Datki prosimy przesyłać do Banku Ludowego w Gniewie lub składać do rak Anny Czarnowskiej w Gniewskich Młynach. Grono obywateli.

Gdynia. (Sprawność przy wyładowaniu okrętu oceanicznego.) Dotychczas w kołach spedytorów gdańskich nie liczono na możliwość zawinięcia statków oceanicznych do Gdyni a to z powodu braku środków technicznych niezbędnych do wyładowania i załadowania wielkich okrętów. To też zawinięcie statku francuskiego „Kentucky” do portu w Gdyni i sprawne przeprowadzenie tam załadowania i wyładowania zrobiło wielkie na nich wrażenie.

— To też na ową chwilę wybrali się do Gdyni przedstawiciele gdańskich firm spedycyjnych i tu ku wielkiemu swemu zdziwieniu przekonali się, że operacja cała odbyła się sprawnie i nie powolniej, niż w porcie gdańskim a w każdym razie

taniej. Ładunek statku wynosił 24 tonny. Załadowano na statek 7 wagonów pasażerskiego bagażu i 1752 pasażerów.

Wielkie Rańdowiska. (Najazd handlarzy-Żydów.) W ostatnim czasie żydostwo zamieszkuje wieś i miasteczka ziemi dobrzyńskiej wybrali sobie za specjalnie dogodny teren dla pozbywania swej tandety naszą wioskę no i... znajduje nadzwyczajne poparcie ze strony radowiszczan. Tylko nieświadomość mogło nakłonić tut. ludność do żydowskich gesztów. Zatem należy czem prędzej poprosić jakiego prelegenta „Rozwoju”, który na pewno wkrótce wywoła nastroj taki, że ludność miejscowa wypędzi Żydów z wioski na łeb na szyję.

TOWAROWA CENNA GOSPODARWA. Poznań, 22. VIII. 1923.

Table with 2 columns: Commodity name and price. Includes items like Żyto stare, Żyto nowe, Pšenica nowa, etc.

Uwagi: Usposobienie spokojne.

POZNAŃSKI TARG NA BYDLĘ.

Table with 2 columns: Livestock type and price. Includes items like Bydło rog., cielęta, owce, etc.

Koniec działu redakcyjnego. Za redakcję odpowiedzialni: Zofia Guzowska w Toruniu. Druk i nakładem Drukarni Toruńskiej, T. & Z.

Ludwik Szymański - urzędowy ekspedytor kolei państw. Ekspedycja frachtu. Transport mebli. Magazynowanie i finansowanie towarów. Magazyny z beczalcami kolejowymi z wyładowaniem wprost z wagonu z oszczędzeniem zwózki. Ceny zniżone proszę sądzić ofert. Własne filje na Głównym Dworcu i Mokrem umożliwiają natychmiastową dostawę.

DRUKI KUPIECKIE DOSTARCZA SZYBKO I GUSTOWNIE DRUKARNIA TORUŃSKA TA. TORUŃ, UL. ŚW. KATARZYNY 4.

Wykę Wyczkę zimową Gorczycę Siemie Iniane Rzepik Rzepak Mak Rydz Kminek jako i wszelkie inne nasiona w większych i mniejszych ilościach kupuje zawsze L. Tomaszewski w Toruniu. Chelmińska 15. Telefon 804.

Sprzedają wagonowo: drzewo opałowe Feliks Kaube, Hurtownia drzewa, Toruń, 257] ul. św. Katarzyny 3, telefon 326 i 530

BROSZURA Skarb Państwa a kredyt moralny wyszła w Warszawie. W jasnych i treściwych słowach podaje się w niej nowe sposoby naprawy Skarbu, mówi się tam również o tak ważnych sprawach jak: Ochrona lokatorów i Przerachowanie długoterminowych zobowiązań przedwojennych. Broszura ta została rozesłana wszystkim posłom, senatorom i członkom Rządu, w Toruniu nabyć można we wszystkich księgarniach i ekspedycji „Słowa Pomorskiego” i „Gazety Narodowej” ul. św. Katarzyny 4. cena 1.500 mk.

Kwity na zamówienie na „Gazetę Narodową” na miesiąc wrzesień. Prosimy wyciąć i wypełniony odcinek oddać listonoszowi lub w najbliższym urzędzie pocztowym. Zamawiam niniejszem pismo Gazeta Narodowa z TORUNIA na miesiąc wrzesień i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną mk. 5180.—

Zamawiam niniejszem pismo Gazeta Narodowa z TORUNIA na miesiąc wrzesień i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną mk. 5180.—

Kupię sklep (interes) z mieszkaniem (skromnem), najchętniej skład materiałów piśmiennych, ewent. skład cukierków z towarami lub bez, z całym lub częściowym urządzeniem lub też sam lokal z mieszkaniem przy jednej z główniejszych ulic miasta. Zgłoszenia z dokładnym opisem i podaniem ceny pod adresem: Komperdo, Sosnowiec (Kongresówka) ul. Ludwika 1 i p. m. 6. Biura pośrednicze upraszam o zgłoszenia z podaniem ceny. Reflektuję również na kupno podobnego interesu w innym większym mieście Poznańskiego lub Pomorza. (A.4)

Pewny dochód! Inwalidzi do sprzedawania gazet mogą się zgłosić do ekspedycji „Słowa Pom.”

Kupię dom ze składem do białawów w miejsczku na Pomorzu. Zgłoz. do eksp. „Słowa Pom.” pod nr. d1225.

Torebki damskie w kilkusetnim wielkim wyborze z pierwszorzędných fabryk wch. pięknych skórek krajowych i zagranicznych, wspaniałem wykonaniu, najmodniejszych fasonach i najnowszych kolorach — najlepszy prezent dla Pań — poleca „Bazar Polski”, Toruń, Staromiejski Rynek 26 (narożnik ul. Szewskiej) d1284

Kupię opalograf, szapirograf, maszyny do liczenia. Zgłoz. Biuro Miernicze, Toruń, Klonowicza 40, telef. 51.

Pragnie zmienić od 1. września posadę. So lidne oferty z podaniem warunków oraz adres do eksp. „Słowa Pom.” pod nr. d1250.